

KAMPUS UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU 1967-1973

MICHAŁ PSZCZÓŁKOWSKI

Zagadnienie kampusu uniwersyteckiego w Toruniu jako zjawiska urbanistycznego nie doczekało się dotąd odrębnych opracowań, co z uwagi na znaczenie zespołu w polskiej urbanistyce i architekturze powojennej stanowi wymagającą uzupełnienia lukę; w ogóle zresztą monografie powojennych założeń akademickich w ujęciu historyczno-architektonicznym należą do sporadycznych zjawisk¹. Wprawdzie piśmiennictwo dotyczące historii polskich uczelni jest obszerne – są to głównie monografie publikowane z okazji jubileuszowych² – jednakże nie porusza się tam zagadnień architektonicznych, a tylko *stricte* historyczne; prace te, niewątpliwie istotne ze względu na dane odnośnie rozwoju infrastrukturalnego, nie uwzględniają ani zagadnień formalnych, ani szerszego kontekstu architektonicznego. Taka problematyka pojawia się we wczesnych opracowaniach historii architektury nowoczesnej³, ale i tam zagadnienie szkół wyższych jest zwykle sprowadzane do mniej lub (rzadko) bardziej szczegółowego przeglądu realizacji. Brak istotnych wniosków o charakterze ogólnym, nie licząc komentarzy, o dużym znaczeniu obiektów akademickich w architekturze i budownictwie peerelowskim⁴.

W znacznym stopniu przełomowym opracowaniem jest cykl tzw. diariuszy⁵ ze względu na charakterystyki formalne realizowanych obiektów i założeń szkolnictwa wyższego; jednak i w tych publikacjach nie uwzględniono tła europejskiego czy problemu analogii. W rezultacie za najpoważniejsze opracowanie w zakresie historii powojennej architektury akademickiej należy uznać podręcznik dla architektów⁶, gdzie analizie poddano zagadnienia lokalizacji, układów przestrzennych i rozwiązań architektonicznych poszczególnych budynków naukowo-dydaktycznych, ujętych w kontekst ogólnoswiatowy; żałować należy, że w tej istotnej, choć pozbawionej warsztatu historycznego pracy, nie znalazła się charakterystyka obiektów socjalno-mieszkalniowych.

W pracach poświęconych dziejom architektury i sztuki polskiej w XX w. toruński kampus jest wymieniany wprawdzie w gronie najważniejszych realizacji⁷, nikt jednak nie pokusił się o analizę układu przestrzennego i form architektoniczno-funkcjonalnych w kontekście zjawisk budowlano-architektonicznych doby powojennej, choćby tylko w skali krajowej.

¹ Z. Kowalski, *Miasteczko akademickie w Lublinie. Historia, architektura, ekonomia*, Lublin 1972.

² M.in.: T. Broniewski, *Politechnika Wrocławska w latach 1945-1955*, Wrocław 1956; K. Kołbiński (red.), *Politechnika Warszawska 1915-1965*, Warszawa 1965; A. Kłoskowska (red.), *Uniwersytet Łódzki 1945-1970*, Łódź 1970; J. Zarzycki (red.), *Politechnika Śląska imienia Wincentego Pstrowskiego w Gliwicach 1945-1970*, Gliwice 1970; W. Bacerski, *Politechnika Gdańska 1945-1970*, Gdańsk 1971; A. Czarnota (red.), *Politechnika Częstochowska 1949-1974*, Częstochowa 1974; S. Prowans (red.), *Politechnika Szczecińska 1946-1971*, Poznań 1974; W. Skrzydło, R. Orłowski, G. Seidler (red.), *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej 1944-1979*, Lublin 1979; H. Galus, *Narodziny i rozwój Uniwersytetu Gdańskiego. Szkice z lat 1969-1987*, Gdańsk 1989.

³ A. Kotarbiński, *Rozwój urbanistyki i architektury polskiej w latach 1944-1964*, Warszawa 1967; J. Zachwatowicz (red.), *Budownictwo i architektura w Polsce 1945-1966*, Warszawa 1968.

⁴ A. K. Olszewski, *Dzieje sztuki polskiej 1890-1980*, Warszawa 1988, *passim*.

⁵ T. P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966-1970*, Warszawa 1972; idem, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1971-1975*, Warszawa 1979; idem, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1976-1980*, Warszawa 1981.

⁶ B. Popławski, *Projektowanie szkół wyższych. Zespoły dydaktyczno-naukowe*, Warszawa 1982.

⁷ A. Olszewski, *Dzieje sztuki polskiej 1890-1980*, Warszawa 1988, s. 145; A. Szymiski, *Architektura i architekci Szczecina 1945-1995*, Szczecin 2001, s. 205.

Jeszcze przed wybuchem wojny, w trakcie starań o powołanie uniwersytetu w Toruniu, wyobrażano sobie, że będzie to zwarty zespół nowo wzniesionych, a przynajmniej przejętych gmachów. Trudna rzeczywistość powojenna nie spowodowała zaniechania dążeń do zgrupowania całego kompleksu w jednym miejscu na kształt amerykańskich *campuses*; próby takie podejmowano kilkakrotnie. W 1960 r. zaproponowano lokalizację jednolitego założenia na północno-zachodnich obrzeżach miasta – przy ul. Bielańskiej⁸, która po serii komisji, opinii i ekspertyz⁹ została zaakceptowana przez Senat UMK¹⁰. Koronnego argumentu dostarczyła decyzja władz centralnych, które w marcu 1962 r. wyraziły chęć sfinansowania budowy kampusu jako prestiżowej inwestycji związanej z planowanymi na 1973 r. obchodami 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika¹¹.

W 1964 roku nastąpiła wymiana korespondencji między rektorem UMK Antonim Swinarskim a dziekanem Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej Piotrem Biegańskim, który w imieniu swej uczelni podjął się wykonania dokumentacji urbanistyczno-architektonicznej. W skład zespołu projektowego wszedł doc. Ryszard Karłowicz jako generalny projektant oraz główni projektanci poszczególnych obiektów: Konrad Kucza-Kuczyński (Forum Główne), Marek Różański (rektorat i aula), Witold Benedyk (biblioteka), Józef Łucki (później zastąpiony przez Andrzeja Jaworskiego, Instytut Chemii), Bogdan Popławski (Wydział Biologii i Nauk o Ziemi), Wincenty Szober (domy studenckie, hotele asystenckie, stołówka) i Zenon Buczkowski (przychodnia zdrowia), ponadto projektanci pomocniczy w zakresie architektury i urbanistyki. Prace realizacyjne rozłożono w ten sposób, aby do

1973 r. powstał zespół pełnosprawny pod względem funkcjonalnym, a więc obejmujący wszystkie elementy niezbędne do funkcjonowania jako całości: ogólnouczelniane (rektorat, biblioteka), naukowo-dydaktyczne (Zespół Katedr Chemii, Wydział Biologii i Nauk o Ziemi) oraz mieszkaniowo-socjalne (domy studenckie, hotele asystenckie, stołówka, sale gimnastyczne, przychodnia zdrowia). Oficjalne rozpoczęcie budowy kampusu na Bielanych miało miejsce 9 czerwca 1967 r. Roboty budowlane trwały ponad 5 lat; koszt budowy przekroczył 540 mln zł¹². Uroczyste przekazanie zespołu przez przedstawicieli PZPR i Rządu PRL odbyło się 2 października 1973 r.¹³

Nie ulega wątpliwości, że akceptacja inwestycji toruńskiej na szczęblu centralnym pozostawała w ścisłym związku z planem obchodów kopernikańskich i można sądzić, że gdyby nie ta prestiżowa okoliczność, chyba nie doszłoby do realizacji kampusu. Jednak rzeczywistym motorem zdarzeń było osobiste zaangażowanie władz uczelni, bowiem uzyskanie środków na inwestycję o takich rozmiarach wymagało w socjalistycznych realiach działań wykraczających poza kanały oficjalne. Do takich posunięć zmuszały dodatkowo uwarunkowania lokalne, bo wprawdzie władze toruńskie odnosiły się do uczelni z życzliwością i szacunkiem, jednakże kluczowe decyzje zapadały na szczęblu wojewódzkim, a rozwój UMK nie leżał w interesie stołecznej Bydgoszczy, mającej własne ambicje uniwersyteckie¹⁴. We wspomnieniach pracowników uczelni szczególnie podkreśla się zasługi rektora Witolda Łukaszewicza w staraniach o budowę kampusu¹⁵, a później – o planowe zakończenie oraz wyposażenie inwestycji¹⁶. Rektor Łukaszewicz dysponował szerokimi kon-

⁸ J. Bełkot, *Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1945-85*, Toruń 1986, s. 57.

⁹ Ibidem; R. Karłowicz, *Koncepcja urbanistyczna*, [w:] B. Popławski (red.), *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Projekt i realizacja*, Warszawa 1974, s. 10-16; Por.: Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (dalej: AUMK), Akta Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych (dalej: AZISW), sygn. ZI 16/53, s. 170 [1962]; AUMK, Akta Działu Technicznego (dalej ADT), Analiza wariantów lokalizacji Wydz. Mat.-Fiz.-Chem. z uwzględnieniem dalszej rozbudowy Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, sygn. DT 10/413 [1963]; M. Kaczmarek, *Geneza powstania miasteczka uniwersyteckiego na Bielanych*, [w:] A. Tomczak (red.), *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wspomnienia pracowników*, Toruń 1995, s. 165.

¹⁰ J. Bełkot, op. cit., s. 57.

¹¹ W marcu 1962 r. prof. Ernest Pischinger rozmawiał z dyrektorem Departamentu Inwestycji Ministerstwa Szkół

Wyższych Zygmuntem Dżuganowskim, który w związku z planami obchodów kopernikańskich zadeklarował poparcie idei rozbudowy UMK; E. Górna, *Obiekty dydaktyczno-naukowe i socjalne UMK w latach 1945-1994* (praca magisterska, UMK), Toruń 1995, s. 56.

¹² Archiwum UMK, Akta Wydziału Mat.-Fiz.-Chem. (dalej: AWMFCh), Plan rozwoju Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 1976-1985, sygn. WM 54/5, s. 2 [1975].

¹³ M. Kaczmarek, op. cit., s. 167.

¹⁴ S. Staniszewski, *Wspomnienia dyrektora administracyjnego*, [w:] A. Tomczak (red.), *Uniwersytet Mikołaja Kopernika. Wspomnienia pracowników*, Toruń 1995, s. 299.

¹⁵ M. Kaczmarek, op. cit., s. 166n; S. Kalembka, *Witold Łukaszewicz (1911-1975)*, [w:] M. Biskup, A. Giziński (red.), *Toruńscy twórcy nauki i kultury 1945-1985*, Warszawa 1989, s. 204.

¹⁶ J. Bełkot, op. cit., s. 61.

taktami w partii, ministerstwie oraz innych instytucjach centralnych, ugruntowane w latach realizacji kampusu (poseł na Sejm PRL 1969-76), które umiejętnie wykorzystał w celu forsowania idei kampusu uniwersyteckiego w Toruniu jako trwałego pomnika wielkiego astronoma. Wielkie znaczenie miały też kularowe zabiegi generalnego projektanta Ryszarda Karłowicza, a także zastępcy dyrektora administracyjnego uczelni, Mariana Kaczmarka, byłego pracownika ministerstwa¹⁷. Dzięki głębokiemu zaangażowaniu oraz osobistym cechom tych ludzi¹⁸ projekt kampusu w Toruniu doczekał się zatwierdzenia i realizacji.

Pierwszym i najważniejszym wyróżnikiem koncepcji przestrzennej kampusu uniwersyteckiego w Toruniu, czytelnym od początku procesu projektowego, jest wyraźna dyspozycja funkcjonalna. W generalnym zarysie polega ona na stworzeniu dwóch prostopadłych do siebie osi, mniej więcej jednakowej długości, wzdłuż których zostały rozmieszczone odpowiednio obiekty naukowo-dydaktyczne oraz mieszkaniowo-socjalne (il. 1).

Oś dydaktyczno-naukowa stanowi jednolity zespół, którego kanwę miało tworzyć pięć budynków wydziałów. Dwa z nich – gmachy Zespołu Katedr Chemii (il. 2) oraz Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi (il. 3) – zostały przeznaczone do realizacji w pierwszym etapie prac, tj. do 1973 r. Budynki wydziałów zostały skupione po obu stronach ciągu pieszego, przekrytego wiatą na całej długości, łącznie z odnogami prowadzącymi do głównych wejść budynków oraz przystanku komunikacji miejskiej, lokalizowanego przy planowanej trasie W-Z. Generalne dyspozycje architektoniczne budynków dydaktyczno-naukowych były zbliżone; przeciwnie strefa mieszkaniowo-socjalna, która cechuje się niejednorodnością, bowiem przewidziany tu szeroki profil użytkowy – funkcja mieszkaniowa, gastronomiczna, medyczna, wypoczynkowo-sportowa i kulturalno-rozrywkowa – wiązał się z odmiennym ukształtowaniem architektonicznym poszczególnych obiektów i zespołów. Część zachodnia tej strefy jest bardziej jednorodna, co wynika z funkcji *stricte* mieszkaniowej. Tu planowano zespół sześciu domów studenckich, którego podstawę kompozycyjną miała stanowić powtórzona trzykrotnie para budynków: 5-kon-

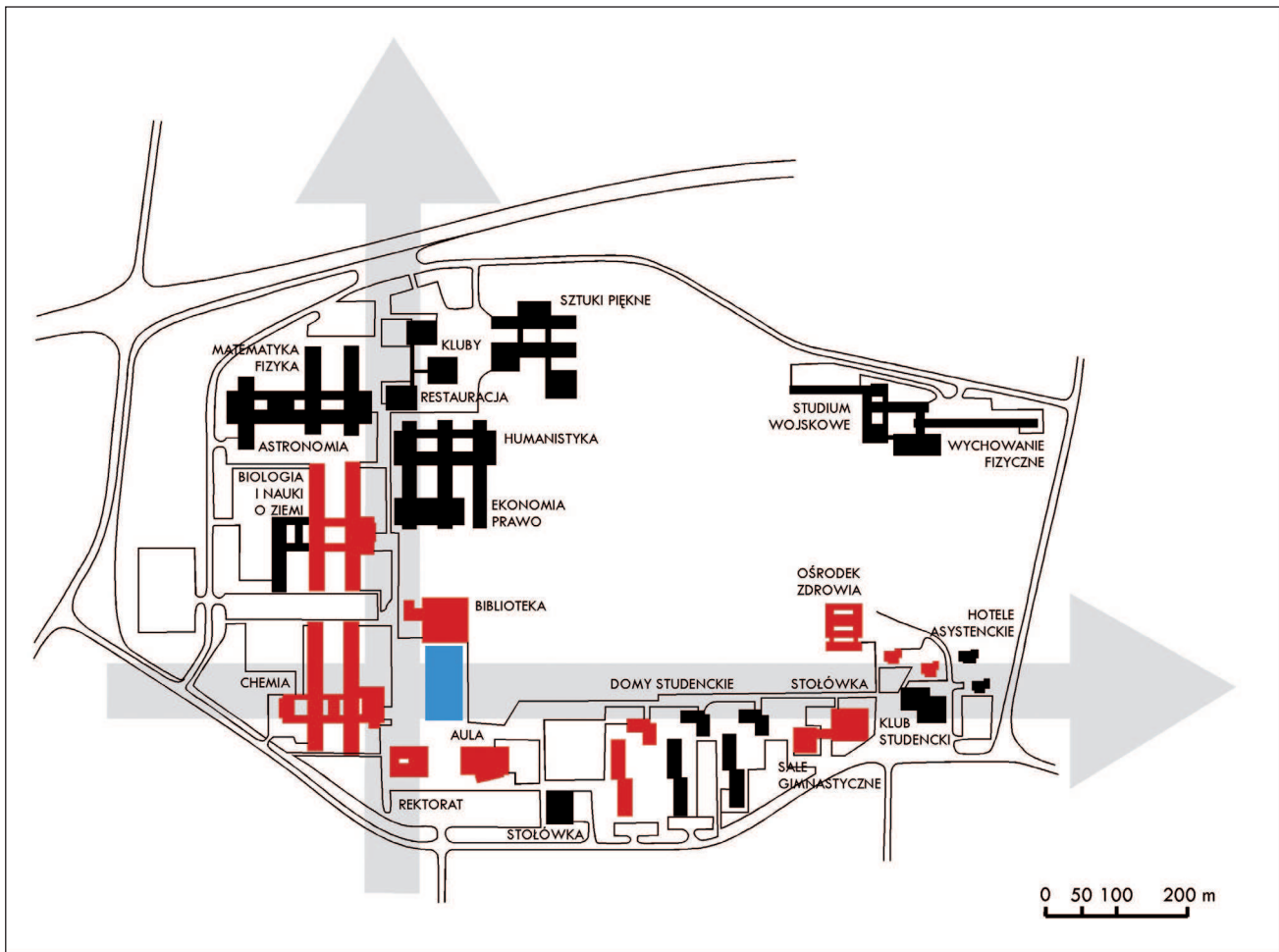
dygnacyjnego, horyzontalnie wydłużonego bloku oraz 8-kondygnacyjnego punktowca. Pomimo pewnego urozmaicenia, jakie osiągnęto poprzez zróżnicowanie wysokości budynków podstrefa ta stanowi formalnie jednorodną całość, podkreśloną rytmicznym, powtarzalnym układem prostopadłościennych brył. Część wschodnia strefy to sektor najbardziej zróżnicowany w skali całego założenia pod względem funkcjonalnym, a w konsekwencji również i formalnym. Tu zaplanowano hotele asystenckie, stołówkę z salami gimnastycznymi, przychodnię zdrowia z półsanatorium oraz klub studencki (zrealizowany według zmienionego projektu w późniejszym okresie). W przeciwieństwie do rygorystycznie, sztywno zakomponowanej części mieszkaniowej, budynki te zostały rozplanowane w swobodnym, rozrzuconym układzie. Wielość funkcji i swobodę kompozycji wyeksponowano poprzez odmienne kształtowanie architektoniczne poszczególnych obiektów, jednak również i tu widoczny jest całościowy zamysł przestrzenny, wyrażający się w przeciwstawieniu szeroko zaplanowanej, niskokondygnacyjnej zabudowy budynków socjalnych zwartej grupie hoteli asystenckich. Smukłe punktowce hoteli (według projektu cztery, zrealizowano dwa) na wschodnim skraju zespołu stanowią rodzaj klamry, w zdecydowany sposób zamykającej całość kompozycji.

Najwyraźniejszym i najbardziej „dosłownym” elementem spajającym poszczególne strefy jest zespół biblioteki, rektoratu i auli – centrum uniwersyteckie w sensie naukowym, administracyjnym i kulturalnym, zaplanowane w miejscu zbiegu obu osi. Zespół centralny składa się z trzech części: placu-parkingu, patia wejściowego i tzw. Forum Głównego (il. 4). Dyspozycja całości miała w zamysle autorów opierać się na zasadzie kompozycji amiflady wewnątrz¹⁹. Zaplanowany z rozmachem plac-parking pełni funkcje reprezentacji zewnętrznej, otwierając szeroki widok na zespół rektoratu i auli już z odległości ok. 1 km (oś ul. Reja), podczas gdy Forum Głównie ma charakter ściśle wewnętrzny – obudowane z trzech stron, z czwartej otwierające się na część mieszkaniowo-socjalną, jest nowoczesnym wariantem dziedzińca, znanego ze średniowiecznych kolegiów i uniwersyteckich gmachów głównych XIX wie-

¹⁷ M. Kaczmarek, op. cit., s. 166; S. Staniszewski, op. cit., s. 300.

¹⁸ S. Szarewicz, H. Jakóbczak, *To już 35 lat*, „Głos Uczelni”, 1980, nr 3-4, s. 45.

¹⁹ R. Karłowicz, op. cit., s. 34.



1. Kampus UMK – założenie przestrzenne według koncepcji z 1967 roku (kolorem czerwonym oznaczono budynki zrealizowane).
Rys. Autor

1. UMK Campus – according to the concept from the year 1967 (completed buildings are marked with red colour). Drawing: Author



2. Instytut Chemii, proj. Andrzej Jaworski. Fot. Autor
2. Institute of Chemistry, by Andrzej Jaworski. Photo: Author



3. Wydział Biologii i Nauk o Ziemi, proj. Bogdan Popławski. Fot. Autor
3. Faculty of Biology and Earth Sciences, by Bogdan Popławski. Photo: Author



4. Zespół centralny, proj. Ryszard Karłowicz, Witold Benedek, Marek Różański. Fot. Autor
4. Main complex, by Ryszard Karłowicz, Witold Benedek, Marek Różański. Photo: Author



5. Brama Uniwersytetu Warszawskiego, proj. Stefan Szyller (1911). Fot. Autor
5. Warsaw University main gate, by Stefan Szyller (1911). Photo: Author

ku. Między oboma placami znajduje się element łączący – otwarte patio o funkcji głównego wejścia tudzież otwartego hallu. Poprzez operowanie zarówno wielkościami, jak i charakterem przestrzennym poszczególnych części uzyskano specyficzny wyraz miejsca: zewnętrzny, obszerny plac o otwartym charakterze kontrastuje z niewielkim, wyraźnie wyodrębnionym przestrzennie patiem, skąd z kolei roztacza się widok na Forum Główne. W ten wyjątkowo udany sposób, wyrazisty, a jednocześnie niedosłowny, symboliczny wykreowano jeszcze jedną właściwość centralnego zespołu, mianowicie funkcję wrót uczelni, głównego wejścia na teren uniwersytecki. Plac-parking jest tu zewnętrzem, Forum – wnętrzem, natomiast ciasna futryna patia stanowi granicę pomiędzy obiema częściami: tu przekracza się progi uczelni²⁰. Zwróćmy przy tym uwagę, że motyw bramy jest tradycyjnym elementem przestrzeni akademickiej, znanym zarówno z założeń historycznych (średniowieczne kolegia angielskie, Uniwersytet Warszawski – il. 5), jak i powojennych (SGGW); często urasta do roli dominanta całego założenia, a przynajmniej jest wyraźnie podkreślany formalnie (*Sussex Univ.*).

Ze względu na reprezentacyjny charakter centrum uniwersyteckiego postarano się o odpo-

wiednią oprawę. Niezależnie od demokratycznej architektury poszczególnych obiektów, zgodną z powojenną filozofią uniwersytetu, dyspozycja przestrzenna centralnego zespołu posiada wyraźne piętno starego kultu nauki oraz uniwersytetu jako „świątyni wiedzy”. Podkreśla to wyrazistość i indywidualność plastyczna tej strefy. Wrażenie monumentalizmu uzyskano dzięki systemowi szerokich, tarasowych schodów, spiętrzonych w kilku poziomach (il. 6). Centralny charakter miejsca podkreślono akcentami plastycznymi. Na placu-parkingu dominuje barwne *panneau*, zdobiące jeden z pylonów auli (il. 7), przestrzeń patia organizuje natomiast kamienna rzeźba, przedstawiająca w stylizowany sposób główne dzieło Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium* (il. 8).

Bezsprzeczną dominantą kompozycyjną kampusu i bez wątpienia elementem na najwyższym poziomie artystycznym w skali założenia jest Forum Główne (il. 9). Trzy pierzeje Forum utworzyły budynki rektoratu i auli (południe), Instytutu Chemii (zachód) oraz biblioteki (północ). Pierzeję wschodnią tworzy ściana lasu oraz wolna przestrzeń, otwarta na budynki strefy mieszkaniowo-socjalnej. Znaczną część powierzchni placu zajmuje lustro wodne, „główny temat kompozycyjny Forum”²¹. Tak duża tafla wody była uzasadniona względami funkcjonal-

²⁰ Por.: idem, *Architektura szkół wyższych*, „Człowiek i Nauka”, 1975, s. 297.

²¹ R. Karłowicz, *Koncepcja...*, s. 34.

nymi, basen miał bowiem spełniać rolę nawilżacza suchego powietrza (zespół UMK został zlokalizowany na piaszczystej wydmie), a także ewentualnego rezerwuaru dla celów przeciwpożarowych. Powierzchnia placu została zagospodarowana przy użyciu szerokiego repertuaru środków, podkreślających jego centralny, koronujący charakter z jednej strony, z drugiej natomiast organizujących tradycyjną funkcję akademickiego dziedzińca jako miejsca kontaktów społecznych, rekreacji i wypoczynku. Przestrzeń pomiędzy basenem, a gmachem chemii i biblioteką zaaranżowano za pomocą systemu tarasów widokowych, w zamyśle mających pełnić rolę amfiteatru²², stopni i siedzeń. Te elementy, kształtowane uskokowo w formach prostopadłościennych, miały tworzyć wspólną kompozycję z lustrem wodnym. Dotyczy to zwłaszcza sceny-estrady, zaplanowanej na obrzeżu. Dążenie do monumentalizmu jest widoczne w rysunku siatki kwadratów na powierzchni placu, natomiast centralnym punktem kulminacji plastycznej miała być – ostatecznie niezrealizowana – gigantyczna kula aluminiowa (4 m średnicy) w zamyśle twórców symbol ciała astralnego, wznoszący się nad zwierciadłem wody²³.

Zespół mający być wizytówką uczelni, reprezentującą jej rzetelność i powagę, został dopracowany do szczegółu, a przy tym rozwiązania detaliczne charakteryzują się indywidualnością i wyjątkowo jak na owe czasy starannym wykonawstwem. Bardzo ważną rolę w architektoniczno-przestrzennej kreacji placu odgrywa zielen, estetycznie zaprojektowana w postaci murowanych parterów i kwietników.

U podłoża zamysłu kompozyjnego jako dwóch prostopadłych osi tkwiły czynniki funkcjonalne²⁴. Projektanci jako nauczyciele akademicy pamiętali o tym, że szkoła wyższa nieustannie się rozwija – rozszerza działalność, zmienia organizację prac naukowych i dydaktycznych. Konieczne są wówczas nowe pomieszczenia, a jeszcze częściej przekształcenia starych. Sposób zagospodarowania przestrzeni kampusu zachowuje więc rezerwy terenowe, stwarzając optymalne warunki do rozbudowy uczelni w kierunkach prostopadłych do osi, przy jednoczesnym zachowaniu czytelności idei kompozyjnej. Jedynie zespół centralny (Forum Główne z rektorem i aulą) ma ograniczone możliwości rozwoju przestrzennego, jednak z uwagi na funkcje przede wszystkim reprezentacyjne i administracyj-



6. Widok rektoratu od strony parkingu, proj. Marek Różański.
Fot. Autor

6. The Rector Office – a view from the car park, by Marek Różański. Photo: Author

ne potrzeba takiego rozwoju właściwie nie zachodzi, natomiast formalna stałość i niezmiennosc odgrywa rolę propagandową, doskonale odpowiadając idei uniwersytetu jako poważnej i czcigodnej instytucji o wielowiekowych tradycjach. Ponadto układ prostopadły optymalnie łączył zasadę elastycznej rozbudowy z zasadą ekonomiczności, polegającej na minimalizacji dróg, optymalizacji powiązań funkcjonalnych oraz maksymalnym wykorzystaniu terenu.

Proste, czytelne i jednorodne ukształtowanie miało wedle twórców kampusu korespondować z wartościami architektoniczno-urbanistycznymi starego Torunia, ze zwartością, czytelnością i prostotą historycznego centrum. To z uszanowania wartości historycznych miasta miało wynikać m.in. umiarkowane stosowanie akcentów wysokościowych, które mogłyby konkurować z charakterystyczną panoramą śródmieścia²⁵. Czytelny układ przestrzenny

²² Ibidem.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem, s. 31.

²⁵ Ibidem, s. 33.



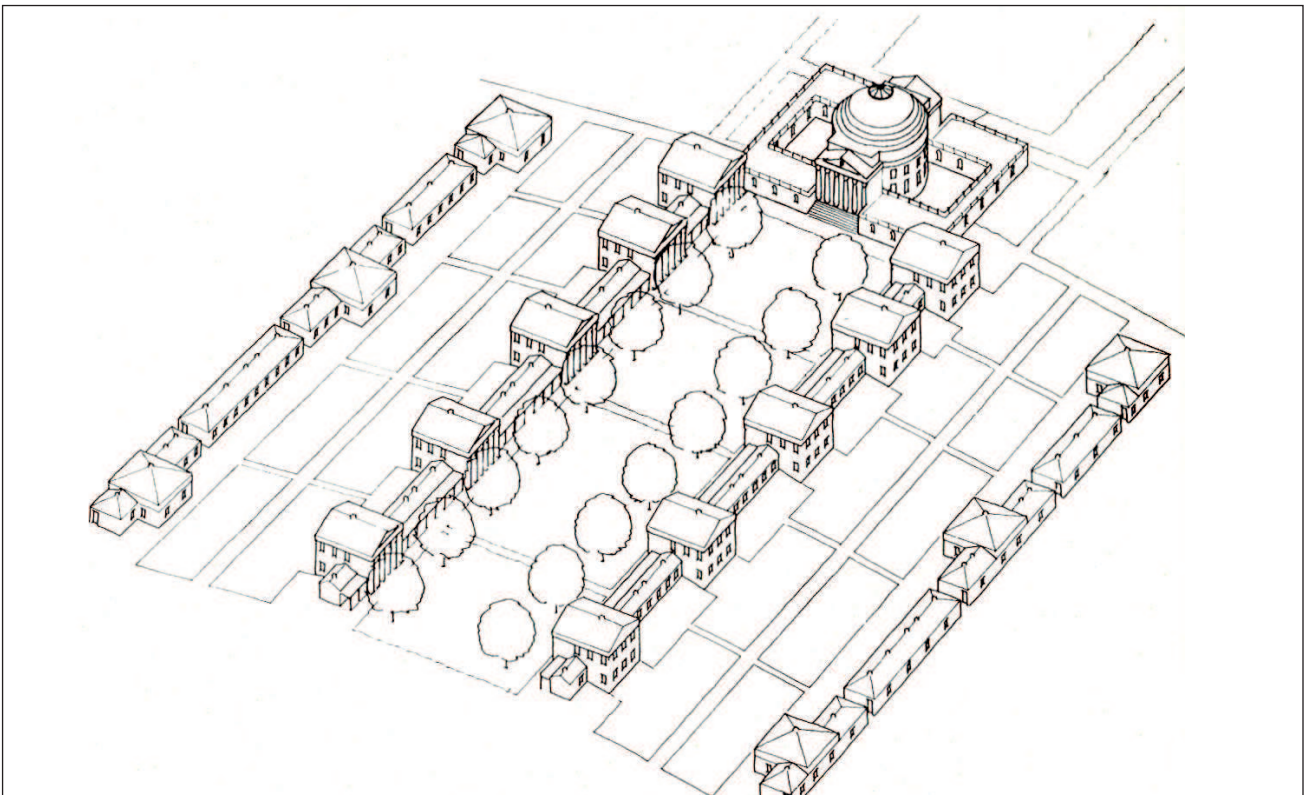
7. Panneau na fasadzie auli, proj. Stefan Knapp (1971). Fot. Autor
7. The ornament on the façade of the Assembly Hall, by Stefan Knapp (1971). Photo: Author



8. De revolutionibus orbium coelestium, proj. Witold Marciniak (1973) – w tle Biblioteka Główna, proj. Witold Benedek. Fot. Autor
8. De revolutionibus orbium coelestium, by Witold Marciniak (1973) – UMK Library in the background, by Witold Benedek. Photo: Author



9. Forum Główne, proj. Konrad Kucza-Kuczyński. Fot. Autor
 9. Main Forum, by Konrad Kucza-Kuczyński. Photo: Photo: Author



10. Virginia University w Charlottesville, proj. Thomas Jefferson (1817). Rys. K. Rückbrod, źródło: K. Rückbrod, *Universität und Kollegium. Baugeschichte und Bautyp*, Darmstadt 1977, s. 92
 10. Virginia University in Charlottesville, by T. Jefferson (1817). Drawing: K. Rückbrod, source: K. Rückbrod, *Universität und Kollegium. Baugeschichte und Bautyp*, Darmstadt 1977, p. 92

miał ponadto odpowiadać zasadom pedagogiki socjalistycznej, oddziaływując wychowawczo na społeczność studencką „w kierunku wyrobienia w niej poczucia porządku”²⁶. Jednak cechy łączone z pedagogiką czy chęcią nawiązania do historycznych wartości architektury toruńskiej to w gruncie rzeczy typowe właściwości urbanistyki modernistycznej: dążenie do kształtowania osobowości człowieka poprzez architekturę, prostota i regularność kompozycji, tworzenie systemu wewnątrz otwartych i zamkniętych oraz werykalnych i horyzontalnych brył, akcentowanych formami wysokościowymi należały do podstawowego repertuaru środków stosowanych w ówczesnym planowaniu urbanistyczno-architektonicznym. Czytelne wydaje się także sięgnięcie do uniwersalnych zasad kształtowania przestrzennego, wypracowanych na przestrzeni setek lat myśli planistycznej, przy czym poddano je metaforycznej transpozycji na język form nowoczesnych. Analogie tego rodzaju były konsekwencją dążenia do monumentalnych efektów, a istotne źródło inspiracji stanowiły przestrzenno-architektoniczne rozwiązania nowożytnych placów publicznych, reprezentacyjnych miejsc spotkań, handlu oraz kreacji monumentalnej architektury. Oprawa architektoniczna placów była kształtowana w ten sposób, aby istniała możliwość oglądu z kilku perspektyw. Ta podstawowa cecha nowożytnych placów włoskich daje się zauważyć w rozwiązaniu przestrzennym Forum Głównego. Chodzi tu zwłaszcza o zasadę kulisowości, ale szczególnie o system amfiladowy – sekwencyjnego następstwa przestrzeni otwartej i zamkniętej. W kompozycji toruńskiego zespołu wykorzystany też został motyw arterii, otwierającej widok na reprezentacyjną całość. W Toruniu rolę taką pełni kilometrowej długości ulica Reja²⁷.

Kampus toruński reprezentuje również charakterystyczne elementy nowoczesnej przestrzeni akademickiej, pozwalające na ścisłe powiązanie zespołu z realizacjami Europy i Ameryki. Zastosowanie tych elementów nie było bynajmniej intuicyjne. Wprawdzie w PRL-u oficjalnie unikano stosowania terminu „kampus” – pojawiało się ono z rzadka i tylko w pracach specjalistycznych, podczas gdy publikacje w rodzaju czasopism czy prasy codziennej posługiwały się konsekwentnie określeniem „miasteczka akademickiego”; ta funkcjo-

nująca po dziś dzień językowa kalka rosyjskiego „akademgorodka” miała chyba sugerować socjalistyczną proveniencję założenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że projekt rozbudowy UMK powstał pod bezpośrednim wpływem zachodnich kampusów. Wiadomo, że Ryszard Karłowicz odbywał podróże po zachodniej Europie, podczas których zapoznał się i zafascynował tamtejszymi realizacjami. Podobne doświadczenia zebrał również dyrektor administracyjny UMK Marian Kaczmarek²⁸.

Podstawowa cecha, determinująca ukształtowanie przestrzenne kampusu UMK – wyraźna dyspozycja funkcjonalna – to stała zasada rozwiązania założeń akademickich o tradycji sięgającej czasów wczesnych kampusów amerykańskich. W ten sposób ukształtowano plan pierwszego kompleksowego założenia tego typu dla uniwersytetu w Charlottesville (il 10). Z zespołem tym kampus toruński zdradza *mutatis mutandis* szczególne podobieństwa. Chodzi zarówno o prostotę podziału, polegającą na tym, że dwie podstawowe funkcje uczelni zostały rozdzielone w postaci niezależnych osi rozwojowych (w Charlottesville poprowadzonych równolegle), jak też o połączenie obu funkcji w miejscu centrum reprezentacyjnego, hierarchicznie wyodrębnionego w postaci dominanty (Rotunda). Układ z Charlottesville rozpowszechnił się w USA szczególnie na przełomie XIX i XX w., jednak w okresie powojennym dominująca stała się tam tendencja do malowniczego, pozbawionego rygorów kompozycyjnych kształtowania przestrzennego. W Europie, a także krajach pozaeuropejskich, upowszechniły się natomiast rozwiązania poddane ścisłym podziałom funkcjonalnym, gradacji efektów (okazałe, reprezentacyjne formy zespołu centralnego) i często ścisłym zasadom kompozycyjnym. W Europie sprzyjały temu tradycje miejscowe, a mianowicie hierarchiczny układ XIX-wiecznego gmachu głównego i mniejszych budynków poszczególnych instytutów. Hierarchizacja polegała na wyodrębnieniu zespołu centralnego, zwykle w formie głównego placu – forum, złożonego z gmachów o charakterze centralnym – rektoratu, *auditorium maximum*, biblioteki. Formy plastyczne tych nowoczesnych dziedziców, w tym architektura budynków, ce-

²⁶ Ibidem, s. 26.

²⁷ Por.: „To monumentalne rozwiązanie wydawało się uzasadnione dalekimi perspektywami z prostopadłe biegnącej

ulicy Reja”; M. Różański, *Rektorat i Aula*, [w:] B. Popławski (red.), op. cit., s. 46.

²⁸ Por.: M. Kaczmarek, op. cit., s. 164-165.

chuje się indywidualizmem oraz wysokim poziomem artystycznym.

Istotnych inspiracji dostarczyły wreszcie projektantom kampusu powojenne założenia akademickie. Zespół *Illinois Institute of Technology* w Chicago, dzieło Miesa van der Rohe z lat 40. w kontekście kampusu UMK zwraca uwagę sekwencyjnym układem wydłużonych, horyzontalnych budynków laboratoryjnych o jednolitej szacie architektonicznej, ponadto centrum założenia tworzą dwa symetryczne budynki – odpowiednio audytorium oraz rektorat z biblioteką – flankujące plac o charakterze otwartego dziedzińca. Ten ostatni element został powtórzony w projektach „miast uniwersyteckich” w Caracas i Brasili z monumentalnymi gmachami *Auditorium Maximum* i biblioteki w centrum. Wyraźnie wyodrębnione forum uniwersyteckie z rektoratem, aulą i biblioteką zaplanowano też dla uniwersytetu w Orleanie. Politechnika w Otaniemi cechuje się swobodą i pluralizmem form, projektowanych przez różnych architektów z zespołu Alvara Aalto. Pomimo to osiągnięto wspólny wyraz architektoniczny, stosując jednakowe materiały wykończeniowe – czarny granit, miedzianą blachę, a przede wszystkim typowy dla twórczości Aalto czerwony klinkier, determinujący charakter całości; te same cechy wystąpiły w projekcie uniwersytetu w Jyväskylä. Centralnym akcentem całości jest ekspresyjny w formie zespół audytoriów, powiązany z rektoratem i częścią wydziałów. Zwartość, wynikająca z żywych tradycji kolegialnych, to cecha charakterystyczna uniwersytetów angielskich. Wokół wyraźnie wyodrębnionych, centralnych placów dziedzińców skupiają się obiekty ogólnego użytku: aula, biblioteka, zarząd uczelni (*Sussex Univ.*). Wyraźnie wyodrębniona część mieszkaniowa jest najczęściej podporządkowana dominującej części naukowo-dydaktycznej (Bradford, Surrey). Te zasady są czytelne pomimo różnorodności układów poszczególnych założeń. Bardzo rygorystycznym, sztywnym układem cechuje się założenie politechniczne w Lyngby, jednak pod względem konsekwencji podziałów funkcjonalnych celują gigantyczne założenia krajów Trzeciego Świata, w pierwszych dekadach powojnia reprezentowane przez m.in. Uni-

wersytet Pendżab w Lahore i Uniwersytet Zambijski w Lusace.

Na gruncie europejskim szczególnie klarowna, hierarchiczna kompozycja zdeterminowała układ uniwersytetu w Bochum. Centrum stanowi zespół obiektów ogólnego użytku: rektorat, aula, biblioteka, audytorium, dom studencki i stołówka. Wokół centrum-Forum rozmieszczono cztery symetryczne sektory obiektów naukowo-dydaktycznych: nauk medycznych, technicznych, humanistycznych i przyrodniczych (il. 11). W ten sposób powstała osiowa kompozycja, rozwinięta o zespół osiedla studenckiego. W podobny, choć mniej regularny sposób ukształtowano kilka lat później uniwersytety w Ratyźbonie (il. 12), Würzburgu, południowoafrykańskim Johannesburgu oraz – według polskiego projektu – w Dublinie. Istotne podobieństwa wiąże zespół UMK z założeniem uniwersytetu w Orleanie (La Source), złożonym z dwóch części – dydaktycznej i socjalnej; budynki wydziałów, skoncentrowane wokół zbiornika wodnego tworzą pawilonową, uporządkowaną strukturę, podczas gdy dyspozycja przestrzenna części dydaktycznej pozostaje swobodna. Na podobnej zasadzie oparto projekt uniwersytetów w Twente i w Abidżanie. Zwarty, centralny zespół rektoratu, auli i biblioteki był planowany dla lubelskiego UMCS²⁹, centrum medycznego w Warszawie³⁰ oraz Akademii Medycznej w Krakowie³¹.

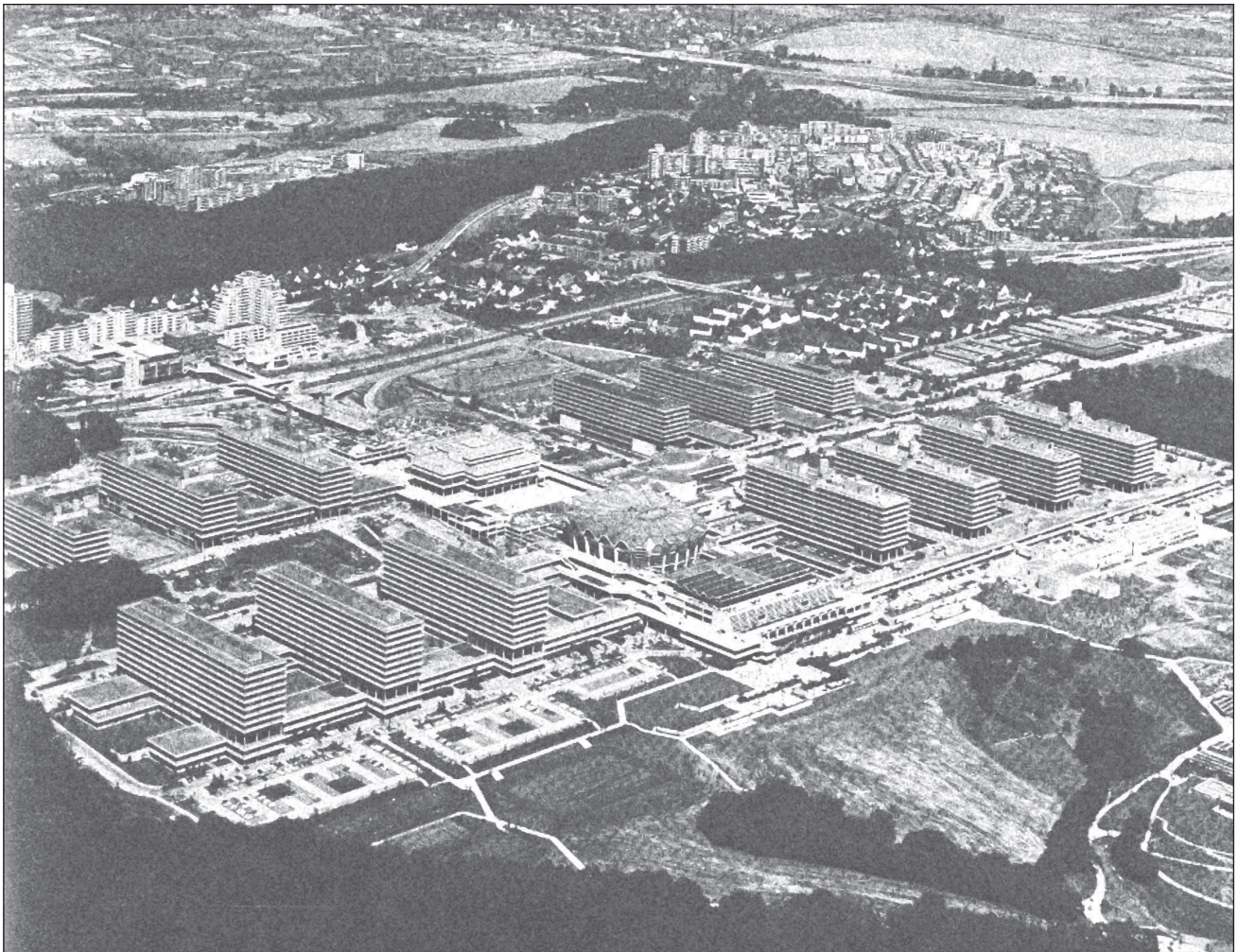
Poza inspiracjami zachodnimi dają się odczytać także wpływy socjalistycznego, w tym i polskiego, planowania. Chodzi tu zarówno o cechy ogólne, wynikające z ideologii socjalistycznej (znaczenie części socjalno-mieszkaniowej w całości zespołu), jak też konkretne inspiracje w zakresie rozwiązania przestrzennego. Wiadomo, że architektura i rozwiązanie funkcjonalne domów studenckich było bezpośrednim przełożeniem na grunt toruński rozwiązań zastosowanych na osiedlu studenckim w Krakowie. Kompleksowe akademickie osiedle mieszkaniowe z pełnym zapleczem socjalnym w pobliżu zabudowań UJ i AGH realizowano od 1964 r.³² Była to pierwsza taka koncepcja w powojennej Polsce, oparta o przedwojenne rozwiązania w Paryżu czy Warszawie. Całość została zaplanowana jako zespół niskich (5 kondygnacji) i wysokich (16 kondygnacji) budynków mieszkalnych oraz pawilonów

²⁹ B. Garliński, *Architektura polska 1950-1951*, Warszawa 1953, s. 110n.

³⁰ BRS, *Centrum Medyczne w Warszawie*, „Architektura”, 1962, nr 2, s. 74-77.

³¹ T. Piela, S. Spyt, *Konkurs SARP na projekt Akademii Medycznej w Krakowie*, „Architektura” 1962, nr 7, s. 267-273.

³² M. Włodarczyk, *Architektura lat 60-tych w Krakowie*, Kraków 2006, s. 97.



11. Uniwersytet w Bochum, proj. Hentrich, Petschnigg & Partner (1962-67). Fot. J. Dodt, źródło: J. Dodt, A. Mayer (hrsg.), *Bochum im Luftbild. Festschrift zum 20jährigen Bestehen der Gesellschaft für Geographie und Geologie Bochum e.V.*, Paderborn 1976, s. 121
 11. Bochum University, by Hentrich, Petschnigg & Partner (1962-67). Photo: J. Dodt, source: J. Dodt, A. Mayer (hrsg.), *Bochum im Luftbild. Festschrift zum 20jährigen Bestehen der Gesellschaft für Geographie und Geologie Bochum e.V.*, Paderborn 1976, p. 121

usługowo-socjalnych (il. 13). Kolejne inspiracje wiązały się z osiągnięciami socjalistycznej architektury akademickiej poza granicami kraju: w 1965 r. zespół projektowy gościł ze studialną wizytą na Słowacji, gdzie architekci zapoznali się z tamtejszym dorobkiem w zakresie projektowania szkół wyższych³³. Przedmiotem ich zainteresowania były realizacje wczesnych lat 60. według projektów jednego z najwybitniejszych architektów słowackich, Vladimira Dedečka: Politechnika w Bratysławie oraz Wyższa Szkoła Rolnicza w Nitrze, unikalne dzieło uznane w 2001 r. za najwybitniejszą realizację słowacką XX w. Pod względem ukształtowania zespołu centralnego zauważalne są szczególne podobieństwa, polegające na analogicznej zasadzie kompozycji zespołu rektoratu i auli. W obu zespołach – toruńskim

i nitrzańskim – polega ona na zestawieniu dwóch brył o całkowicie odmiennym charakterze architektonicznym, mimo to tworzących komplementarną całość, w której żaden z elementów nie pełni funkcji dominującej. Budynek rektoratu to punktowiec o regularnej bryle i elewacjach; z kolei niska, rozłożysta aula wyróżnia się indywidualną formą podporządkowaną tendencjom konstruktywistycznym i ekspresjonistycznym.

Uwagę zwraca jednak brak, a w każdym razie sporadyczność, inspiracji płynących bezpośrednio ze Związku Radzieckiego. Złożyło się na to kilka aspektów. Po pierwsze, urbanistyka uczelni radzieckich wynikała ze struktury organizacyjnej, polegającej na rozdzieleniu nauki od dydaktyki, ponadto w ZSRR praktykowano łączenie szkół wyższych

³³ Por.: W. Szober, *Realizacje i projekty szkolnictwa wyższego w Słowacji*, [w:] B. Popławski (red.), *Materiały z seminarium*

na temat budownictwa szkół wyższych (27-28 I 1966), Warszawa 1966, s. 27-32.



12. Uniwersytet w Ratzbonie, proj. H. Gebhardt, 1969-74. Fot. Autor
 12. Regensburg University, by H. Gebhardt (1969-74). Photo: Photo: Author

w odrębne „miasta nauki”. W efekcie powstawały założenia o złożonej strukturze i podziałach funkcjonalnych wprawdzie istniejących, jednak ze względu na skalę kształtowanych w sposób znacznie bardziej swobodny (Taszkient, Irkuck). Mniejsze założenia były wprawdzie zbliżone do rozwiązań zachodnich³⁴, wydaje się jednak, że radzieckie realizacje w zakresie szkolnictwa wyższego, zwłaszcza te o mniejszej skali, nie były w Polsce znane zbyt dobrze. Na łamach „Architektury ZSRR”, głównego źródła wiedzy o architekturze radzieckiej, do 1965 r. opublikowano jedynie kilka i to niezbyt wnikliwych artykułów poświęconych tamtejszej architekturze

akademickiej³⁵. Dopiero w następnych latach pojawiło się kilka kolejnych tekstów, problemowo ujmujących zagadnienie³⁶, jednakże wówczas planowanie szkół wyższych w Polsce było już rozwiniętą dyscypliną. Po trzecie wreszcie, w okresie popaździernikowym nastąpił zdecydowany zwrot w kierunku zachodniej architektury. W przeciwieństwie do ZSRR i innych krajów socjalistycznych forma socrealistyczna została całkowicie zarzucona na rzecz międzynarodowego modernizmu o korzeniach sięgających przedwojennej awangardy.

Realizacja kampusu zmieniła diametralnie wizerunek uczelni. „Dopiero dzięki miasteczku uniwer-

³⁴ Uniwersytet Przyjaźni Narodów w Moskwie, Wyższa Szkoła Techniczna w Sewastopolu, Uniwersytet w Kaliningradzie.

³⁵ J. Platonov, V. Rannev, *Projektzdanianaučno-issedovatel'skogo instituta v Rige*, „Architektura SSSR”, 1963, nr 5, s. 44-46; A. Michajłow, *Proekt naučnogo gorodka v Irkutske*, ibidem 1964, nr 2, s. 16; L. Komarowa, *Ukrupnennye komplekсы techničeskich wuzov*, ibidem 1965, nr 8, s. 42-48.

³⁶ N. Titowa, *Landšaftnaja architektura goroda nauki*, ibidem 1966, nr 2, s. 12-14; П. Ljudmirskaja, *Architekturno-planirovočnaja struktura universitetov*, ibidem 1966, nr 7, s. 35-37; B. Kedrov, J. Bočarov, *Sovremennaja nauka i problemy organizacii naučnych centrov*, ibidem 1969, nr 1, s. 3-11; L. Komarowa, *Voprosy architektury vysšich učevnych zavedenij*, ibidem, nr 4, s. 16-20, I. Šumnaja, I. Smoljar, *Problemy planirovki novych gorodov nauki*, ibidem, nr 7, s. 18-24.

sytet stał się w Toruniu instytucją trwałą i stabilną. Przedtem była to prowizorka, którą można było w razie potrzeby odwołać”³⁷. Kampus UMK jest jednym z najlepszych przykładów ukazujących, jak architekci w PRL, dysponując wąskim repertuarem środków, wynikających m.in. z trudności materiałowych starali się o jakość, polegającą nie tylko na przemyślanych rozwiązaniach funkcjonalnych i przestrzennych, ale i na efektach plastycznych. Nie można przy tym pominąć ambitnego wykonawcy – Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego (kierownik budowy inż. Roger Malejka), które podjęło się realizacji tego ogromnego przedsięwzięcia. Rozwiązanie przestrzenne to oryginalna, nie posiadająca bezpośrednich wzorów koncepcja o optymalnych

cechach funkcjonalnych, wypracowana jednak w ścisłej zależności i oparciu o charakterystyczne tendencje w światowej, przede wszystkim zachodniej praktyce projektowej pierwszych dwóch powojennych dekad. Etapowanie realizacji zaplanowano w ten sposób, aby oddawane fragmenty uczelni stanowiły zamkniętą całość. Niewątpliwie liczone się z tym, że po zamknięciu obchodów kopernikańskich może zabraknąć funduszy, dlatego tak ważne było, aby w pierwszym etapie zrealizować i obiekty ogólnouniwersyteckie, i część dydaktycznych, jak również niezbędne budynki socjalne. Dzięki temu powstała pierwsza w Polsce realizacja kampusu *sensu stricte* – jednolitego założenia na nowym terenie, obejmującego pełny program funkcjonalny uczelni.

*Michał Pszczółkowski, dr
Pracownia Historii Architektury
Wydział Sztuk Pięknych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*

THE MIKOŁAJ KOPERNIK UNIVERSITY CAMPUS IN TORUŃ 1967-1973

SUMMARY

The UMK campus was the first complete and homogeneous realisation of this type in Poland. As a campus location, Bielany, in the suburbs of Toruń, was selected. The design was developed by the professionals from the Faculty of Architecture of Warsaw University of Technology. Between 1967 and 1973 a complex of common university buildings, educational buildings and facilities provided for special purposes appeared. All of these buildings were situated along two perpendicular lines.

Apart from being based on typical modern town planning features, the campus also follows more universal rules of town

planning which have been developed throughout the ages (e.g. modern, representative meeting and trade places, monumental architecture). It also presents features typical of modern universities that make it possible to link with the American and European realisations. Significantly, it was only slightly dependent on the ‘architectural instructions’ of the Soviet Union. This was influenced both by the quite different organisation of the Soviet universities and the immensely strong inspiration of the Western architecture in Poland after 1956.

Translation by the Author

³⁷ J. Serczyk, *Minęło życie*, Toruń 1999, s. 87.